



GAZETA GDAŃSKA

10
FEN.

Nr. 116

Sobota-Niedziela, 20-21 maja 1939

Rok XLVIII

Witamy pionierów polskiej idei morskiej Z okazji VIII ogólnopolskiego Zjazdu Ligi Morskiej i Kolonialnej w Toruniu

Prastary Toruń wita dziś w swych murach Gości z całej Polski, którzy idąc morską ukochali i wielają ją w czyn obywatelski.

VIII ogólnopolski Zjazd Delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej w Toruniu odbywa się w chwili wyjątkowej, w chwili nabrzmiałej wagą międzynarodowych wydarzeń.

Wydarzenia te jednak w naszym nie wpływają na tok normalnej pracy społecznej, w naszym nie naruszają zwykłego, codziennego programu naszych wysiłków gospodarczych.

I w tym naszym największą siłą. W tym zdarzeniu objawia się tętno Narodu, który mocno wierzy w swą przyszłość, który twarzą stopą oparł się nad Bałtykiem.

Liga Morska i Kolonialna jest jedną z najpotężniejszych organizacji społecznych. Powstała z nieśmiatych początków, dziś skłania w swych szeregach nie tylko elitę intelektualną, gospodarczą, ale promieniuje w masę Narodu i budzi zamłowanie do Morza i spraw jego.

Ze na przestrzeni tylu wieków państwowego bytu z jakimś fatalnym aporem odwracaliśmy się od morza, gdy inni na morza budowali swą potęgę.

Musimy sobie uświadomić w dniu dzisiejszego Zjazdu całą doniosłość zapędzenia

morza, wszystkie te realne korzyści, jakie daje człowiekowi morze, wyszukanie wybrzeża, stworzenie potężnej morskiej siły.

VIII Zjazd ogólnopolski L. M. i K. w Toruniu odbywa się pod hasłem, jakie niedaw-

no padło z ust sternika naszej polityki zagranicznej: „N i a d a m y z i ę o d e p c h n ą d o d B a l t y k u”

W tej myśli witamy milych Gości, witamy pionierów polskiej idei morskiej. (cs)



Banderze polskiej części

Zmiany na stanowiskach wojewódów wileńskiego i poznańskiego

WARSZAWA. P. Prezydent RP zamianował wojewodą w Wilnie p. Artura Maruszewskiego, dotychczasowego wojewodę poznańskiego.

Jednocześnie mianowany został wojewodą w Poznaniu dotychczasowy wojewoda wileński p. Ludwik Bociański.

Wicemin. Rose w Paryżu

PARYŻ. Wczoraj przybył z Londynu do Paryża wicemin. przemysłu i handlu dr Adam Rose dla omówienia spraw, dotyczących polsko-francuskiej współpracy przemysłowej.

Król i królowa Anglii w Kanadzie

Król Anglii Jerzy i królowa Elżbieta, przybyli już do miasta Ottawy, gdzie oczekują wielotysięczne tłumy ludności kanadyjskiej. Gości królewskich powitają przedstawiciele władz, zaś bateria dział oddała 21 strzałów.

Pierwszy dzień meczu tenisowego Polska-Niemcy

Niemcy prowadzą 1:0.

Mecz Tłoczyńskiego z Henklem przerywany.

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie mecz tenisowy o puchar Davisa w trzeciej rundzie pomiędzy Polską a Niemcami. W pierwszym spotkaniu Roderich Menzel pokonał Baworskiego po niesłychanie zaciętej 5-0 towej walce 7:5, 6:3, 2:4, 6:4.

Drugie spotkanie pomiędzy Tłoczyńskim a Henklem zostało przerywane po 3 setach przy stanie 6:4, 6:8, 6:4 dla Tłoczyńskiego, gdyż — zgodnie z umową — mecz odbywają się tylko do godz. 18:00.

W sobotę, o godz. 15-00 — dokonanie spotkania Tłoczyński i Henkel i gra powojenna.

Na razie po pierwszym dniu prowadzi Niemcy 1:0.

Dziś chłodniej i deszcz

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

W dzielnicach zachodniej i środkowej prześladowy wzrost zachmurzenia, następujący od zachodu kraju. Miejscami burze i deszcze oraz lekki spadek temperatury. Umiarkowanie chłodniej, w części chłodniej, skracające stopniowo na zachód. W dzielnicach wschodniej w dalszym ciągu pogodnie i ciepło przy umiarkowanych wiatrach.

Krwawa noc w Palestynie Dowódca wojsk brytyjskich ostrzega Żydów

JERUZOLIMA. W ciągu nocy z czwartku na piątek Jeruzolima była widownią dalszych burzliwych incydentów ulicznych i nowych zamachów terrorystycznych. W żydowskiej dzielnicy Jeruzolimy

podpalony został budynek urzędu pocztowego, który doszczętnie spłonął.

Władze brytyjskie, celem skutecznego przeciwdziałania aktom sabotażu, włączyły prąd elektryczny na terenie całego mia-

sta zamieszczone tym samym demonstrantów do zniechęcania dalszej destrukcyjnej akcji.

Podczas starć ulicznych demonstrantów z policją, które miały miejsce w godzinach wieczornych około 100 osób zostało rannych. Policja i wojsko były wielokrotnie zmuszone oddawać salwy ostrzegawcze, co niejednami jednak doprowadziło tylko do zaostrożenia sytuacji.

Od strzałów, jakie padły ze strony demonstrantów żydowskich, jeden żołnierz angielski został zabity, zaś drugi ciężko ranny. Żydzi palestyńscy zmienili nazwę „Białej Księgi” palestyńskiej na „Czarną Księgę”.

Zapowiedź represyj brytyjskich

JERUZOLIMA. W związku z ostatnimi burzliwymi manifestacjami Żydów palestyńskich, głównodowodzący wojsk brytyjskich w Palestynie gen. Haining skłonił do przedstawicieli agencji żydowskiej oraz do czołowych organizacji żydowskich ostrzeżenie, iż władze angielskie w razie dalszego naruszania porządku i wystąpienia przeciw organom policyjnym, będą zmuszone uciec się do specjalnych zarządzeń.

Belgia nie demobilizuje

BRUKSELA. Prasa belgijska zaprzecza pogłoskom o rzekomej demobilizacji powołanych do służby granicznej belgijskich wojsk technicznych. Według dziennika, dowództwo armii belgijskiej zamierza poczynić w ramach możliwości finansowych nowa zakupy materiałów, wzmocnić służbę ochronną oraz udoskonalić wyszkolenie oddziałów. Poza tym istnieje plan większego niż dotąd zaangażowania ludności cywilnej Belgii do akcji obrony przeciwlotniczej.

Żalą się na brak zainteresowania podróżą inspekcyjną Hitlera

BERLIN. Kontynuując swą podróż inspekcyjną na terenie fortyfikacji na granicy zachodniej, kanclerz Hitler zwiędził w ciągu czwartku strefę ufortyfikowaną między Karlsruhe a Kehl. W okolicy tej fortyfikacje ciągną się bezpośrednio wzdłuż brzoźgu Renu.

W czwartek w godzinach wieczornych kanclerz Hitler wraz z towarzyszącą mu

święta wojskowa przybył do miasta Kehl, położonego na przemyśle Strasburga.

Pismo berlińskie „12 - Uhr - Blatt” żali się, że prasa angielska poświęca mało uwagi podróż inspekcyjnej kanclerza Hitlera wzdłuż fortyfikacji zachodnich, i twierdzi, że to stanowisko prasy angielskiej „ma na celu zatajenie przed społeczeństwem angielskim siły fortyfikacji niemieckich”.

Znane powszechnie z elegancji, solidności i niedoścignionej w oszczędności paliwa



7253

SAMOCHOBY
Renault

nadeszły

„TECHNO - SERVICE” Sp. z o. o.
Gdynia, ul. Starowiejska 13-15

Komisowa sprzedaż wozów używanych.

Benzyna, Oleje, Akcesoria, Garaże, Stacja obsługi.

Paradaw Madrycie, paradaw Berlinie

Na najbliższe dni przewidziane są mowy i rozmowy

Co niesie dzień polityczny?

W pierwszej chwili ognia człowieka o-słupienie.

Czy być może, jakto, nieprawdopodobnie Anglia wydaje Niemcom czeskie złoto, zdeponowane swego czasu w bankach angielskich przez czeski Bank Narodowy?

Szczere to złoto w prerachowaniu na naszą walutę wynosi 147 milionów złotych.

Chyba na głowę upadli? — w pierwszej chwili zadaje sobie pytanie Czytelnik, gdy w oczu rzuca mu się taka wiadomość.

Jednak nie upadł na głowę. Trzeba zdać metodę Wielkiej Brytanii, jej kula dla zobowiązania, dla kupieckiego słowa.

To złoto czeskie, zdeponowane w Anglii na mocy specjalnego układu z bankiem wy-płat międzynarodowych, wolne było od wszelkich konfliktów.

W Anglii uszanowała swój podpis.

Honor Wielkiej Brytanii wart więcej aniżeli 810 tysięcy uncji czeskiego złota.

Podpis Anglii to mur, to beton. Można na nią liczyć, jak na Zawiązanie.

Taka jest Wielka Brytania. Przyjemnie mieć takiego sojusznika, z którym nie różni się pod względem pojęcia „uczciwość, honor“.

A przede wszystkim różni się kruczka-mi adwokackimi upozorowań zatrzymanie tego złota.

Z takim narodem można zwyciężać

Z takim narodem można zwyciężać, a nawet wspólna klęska jest zasygnalizowana.

Albo kto mówi o klęsce, gdy wszystko układa się jak najpomyślniej. Anglii nam się interesują z każdym dniem coraz głębiej. Przeprowadzamy z przemyślaną Wielką Brytanią cały szereg umów gospodarczych. Kapitał angielski nie zna żadnych dróg do Polski. Dłóż już objawia żywe zainteresowanie możliwościami gospodarczymi naszego kraju.

Spokojny, rozważny, flegmatyczny Anglik widzi, że mimo tylu alarmów wojennych, Polacy nie są historykami, że tak żyć chcą, płynie nurtem zwykłym, że na wszelkie agresje i sugestie odpowiadają wyniosłym spokojem.

U nas na Pomorzu odbywają się transakcje handlowe, jakby woda już była poza nami, na wybrzeżu buduje się nowe kilometry dróg sezonowych, w miasteczkach pracodawca się rozmawia, inwestycje i wozdaje maszyną gospodarza nie zatrzymała się ani na godzinę. Urodzaje belżemny mieli dobre. Zwłaszcza orodniczy chwala sobie zimną połowę maja. Robactwo się wytopiło, więc i robak zwątpienia nie podgrzyza polskiego drzewa.

Działaj nam przyrzekał demagogi w Toruniu ogólnopolski rządzi Lię Moriskiej i Kotolnkiej. Bezładny budować potęgę morską jak się patrzy.

Przyzna wymiana poglądów

Po co ja zresztą piszę o faktach znowu powieszchniej? My potrzebujemy zachwaleć, że służba w Niemczech jest przyjemna, jak to robi prasa niemiecka rozpuszczając się o „rozkośszach“ żołnierskiej służby w Trzeźrej Rzeszy, gdy na dziekło, ledwo od ziemi odrósł, występuje na ulicy „jak to na wojnie ładnie“, gdy natomiast z armii niemieckiej, jak wczoraj donosiła prasa, uciekło sześć tysięcy i w to pełnym bojem wyruszyli.

Już nie polejczyły żołnierze, ale grupami uciekają. Uciekają z raju, co?

Fabrykanci fałszywych wiadomości

Ze zwykłej demonstracji bezrobotnych usiłowań zbroić „antyniemiecką hecę“

Przed Sądem Grodzkim w Trzebie ot-powiadał Gen. Wutkowski, z zawodu ku-piec, obywatel polski, narodowości niemieckiej, zamieszkały w Pełplinie przy ul. Marszałka Piłsudskiego 30, oskarżony o roz-powszechnianie fałszywych wiadomości z zamiarem wywołania niepokoju publicznego.

Wymieniony wystosował do gazety niemieckiej w Poznaniu „Deutsche Nachrichten“ list, w którym opisując demonstrację bezrobotnych w Pełplinie, jako miało miejsce w dniu 4 ub. m., ogłosił w nim nadaj wyraźne zabarwienie polityczne, posługując się przy tym kłamliwymi i zmyślnymi przez siebie wiadomościami. M. in. donosił, że w duchu antyniemieckim przemawiał przedstąpiłci mieszkańca, podburzając ich do wystąpienia **obrazując** Hitlera przekleśta-

Te drobniaki mówią więcej, aniżeli dwu-godzinne mowy i rozmowy mełow stanu.

Powyzsza wiadomość dla bacznego ob-serwatora wydarzeń jest ważniejsza, aniżeli depesza, że jutro, w niedzielę nastąpi podpisa-nie wisko - niemieckiego paktu w Berlinie, że hr. Ciano zje z Ribbentropem w Berlinie śniadanie, przyrządzone, przypusz-czając na świetnym reprezentacyjnym maście.

O czym będą mówili? Wyjdzie komunikat. Nie będzie natomiast komunikatu na temat o czym każdy z dyplomatów myślał. Ribbentrop będzie myślał o swoim „Lebens-raum“, a hr. Ciano o swoim. Na zewnątrz

Nagły zgon ks. biskupa Laubitza w Gnieźnie

szczerego patrioty i zasłużonego działacza z czasów zaboru pruskiego

POZNAŃ. W Gnieźnie zmarł nagle na u-dar serca w 78 roku życia śp. ks. Antoni Laubitz, biskup sufragan gnieźnieński.

Śp. Biskup Laubitz wrócił do Gniezna po kilkudniowej wycieczki w powiecie wyryż-skim. Po dwóch godzinach ks. Laubitz uległ silnemu atakowi sercowemu i mimo natych-miastowej pomocy lekarskiej zmarł.

Zmarły biskup należał do najwybitniej-szych postaci Episkopatu polskiego.

Szczere patriota i zasłużony działacz spo-łeczny z czasów zaboru, przeciwstawiał się skutecznie akcji germanizacyjnej rządu pruskiego.

Za zasługi mianowany został przez Ojca Św. Piusa XI asystentem tonu papieskiego a rzad polski nadał Mu wielką wstęgę or-deru Odrodzenia Polski.

P. Włodziana pomorok W. Raekiewicz

100 tys. żołnierzy na „defiladzie zwycięstwa“ w Madrycie

MADRYT. W czasie wczorajszych uroczystości obchodu zwycięstwa wojsk naro-dowych Hiszpanii, gen. Franco otrzymał z rąk gen. Vareli insignia najwyższego od-znaczenia hiszpańskiego — kryżka laureowa-wo Św. Ferdynanda.

W chwili rozpoczęcia „defilady zwycię-stwa“ wypuszczone kilka tysięcy gołębi po-cztowych, które do wszystkich części Hisz-panii zaniósł wiadomości o uroczystościach.

będzie się to nazywało „przyjazna wymia-na poglądów na interesujące oba państwa“.

Bodaj to dyplomacja!

W tym samym czasie w Madrycie „Pa-rada zwycięstwa“. Na tej paradzie jest obecny i ambasador Wielkiej Brytanii i am-basador Francji.

Co za zimna dekoracji! Ale gen. Fran-co nie jest niewdzięczny.

Jak się dowiadujemy, dowódca niemiec-kijsz ataków obronnych Himmler i szef po-licji włoskiej Botticelli otrzymują w uznania zasług każdy po orderze „Czerwone Strzały“.

Ordery pocieszenia! Życie bywa nieraz wybitnie złośliwe. (—skł)

wysłał następujące depesze kondolencyjne: 1) Do J.E. ks. Kardynała Dr. Hlonda. „Do głębi wzruszony wiadomością o zgonie śp. Księdza Biskupa Sufragana Gnieźnieńskiego Antoniego Laubitza, który w peł-nieniu swej nowoczesnej, akcji obywatelskiej służby arcybiskupiej był jednocześnie wiele zasłużonym w pracy dla Polski oby-watelem, śpiesznie złożyć Waszej Eminencji wyrazy głębokiego smutku i współczucia i żał“ 2) Do Kapituły Metropolitalnej Gnieźnieńskiej.

Przeżył wieścią o zgonie Jego Ekscel-lencji Księdza Biskupa Antoniego Laubitza, który w ofiarnej a tak owocnej swej pracy poświęcił tyle zasług kościółowi i państwu i Ojczyźnie, składam Przewielbnej Kurii Metro-politalnej w dniu ciężkiej jej żałoby wy-rażonego serdecznego żalu i głębokiego współczucia“.

gdy po zamieszaniu dywizji cudzoziemskiej i marokańskich ukazały się pierwsze oddzia-ły hiszpańskie, nad miasto wleciała eskadra samolotów, które uformowały na nie-bie słowo „Franco“, następnie zaś na nie-wielkiej wysokości przedelflowały nad try-buna honorową.

W „defiladzie zwycięstwa“ wzięło udział 100 tys. żołnierzy. Defiladzie przegladali się członkowie korpusu dyplomatycznego, akre-

W niedzielę głosują:

- CHOJNICE — na jedną polską, listę (nr. 2) (lista nr. 1 — to lista niemiecka).
- CZERNK — na listę obywatelską O. Z. N.
- KOSCIERZYNA — na listę gospodarczą.
- LARISZYN — na „Polska Lista Pracy Sa-morządowej“.
- BARCIN — na listę „Katolicka wszechsta-nowa“.
- SKÓRCZ — na listę „Zawodowo-gospodar-czą“.
- ALEKSANDRÓW KUJ. — na listę Obozu Zjednoczenia Narodowego.
- BRZEŚĆ KUJ. — na listę „Chrześcijańsko-Narodowego Zjednoczenia Gospodar-czego“.
- KOWAL — na listę maroalonych O. Z. N.
- LUBIEN — na listę Obozu Zjednoczenia Narodowego.
- CHODĘCZ — na listę Polskiego Bloku Go-spodarczego.

głoszący w listę Obozu Zjednoczenia Narodowego.

WADZEWÓW — na listę Robotniczo-Gospo-darczą.

DOBRYNIA N. DRĘCZA — na „Listę Polską“.

RYPIN — na listę „Polskiego Narodowo-Chrześcijańskiego Komitetu Wyborów“.

Poza tym w niedzielę odbędą się wybo-ry do Rad Mielskich w Wysokiej, Błasz-owej, Radziejewia, Lubrańcu, Kiszyni i Do-brzyniu a. Wsiąż. W Miasteczku Krań-skim i w Skarzewszu wybiorą jedną li-się kompromisową i drugą w obu tych miastach wybory nie odbędą się.

Akcie wyborczą w tych 21 miastach ce-chać będą rozstrzałułentona partynego, upokój powołanie Władz Społeczności g-łówny względy gospodarczą jako najstoj-niejsze w życiu samorządu.

Wzywamy, by wyborcy-Polacy głoso-wali gremialnie tam, gdzie istnieje jedna li-sia polska i drugą mniejszości narodowej. Tam, gdzie wybrano kilka list polskich, nie głosować na listy, których wyrazem jest idea zjednoczenia pod sztandarem gospodarczą pracy w samorządzie. W dzisiejszych czasach musimy manifestować jedność, a nie rozbić się na partie. Skłoda czasu na to!

U chorych kobiet szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Jozefa powoduje niekiedy wzdęcia i lekkie wywrócenie, przy czym niejednokrotnie wywiera dobroczynny wpływ na schorzone organy. Znajtyćcie Wa-szecz lekarza. (1197)

dytowanego przy rządzie gen. Franco. Obecny był m. in. ambasador Francji Marszałek Petaín, który wystąpił w mundurze wojsko-wym.

Kto wybija kapital polityczny z katastrofy kolejowej

Dziwne stanowisko niemieckiego pisma w Gdańsku

W dniu wczorajszym trwały jeszcze na-dal prace nad uporządkowaniem torów kole-jowych na miejscu katastrofy kolejowej w Gdańsku. Ciężko rannym maszynistą Paweł Luszki, został operowany i wraz z łej rannym pomocnikiem Janem Wileksem obj-awie się w gdańskim szpitalu miejskim. Onu odwieździł już w dniu katastrofy kapelan kole-jowy, ks. prob. Rogaczewski.

Zdaje się już nie ulegać żadnej wątpli-wości, że przyczyną katastrofy była nad-mierna szybkość, która powinnym wyjaśnić zeznania maszynisty, gdy znajdzie się w stanie pozwalającym na badanie.

Taśma szybkościomierza parowozu wska-zywała szybkość 75 km na godz., przekra-żającą więc znacznie szybkość 45 km na

godz., dopuszczalną przy mijaniu dworca.

Niemiecka prasa gdańska zajmuje się obszernie katastrofą, przy czym „Danziger Vorposten“ podaje wyniki jakichś nieznanego komisji gdyż jak nam wiadomo dochodzenia urzędowej polskiej komisji kolejowej jesz-cze trwają a oficjalne wyniki nie zostały jeszcze ogłoszone. Potępił należy przede wszystkim stanowisko „Danziger Neueste Nachrichten“, która chociaż razem z „Vor-

postenem“ podkreśla wytrzymałość stalo-wej konstrukcji polskich wagonów, to jednak z katastrofy usiłuje wybić swój kapital polityczny. Najzupełniej bezpodstawnie krytykuje stan torów pośladowców oraz ich pielęgnację, po czym zarsz odwołania cel tej „aktacji“, pisząc o sprawiedliwych podstawie żądań niemieckich o własną, zabezpieczoną komunikację Rzeszy z Prusami Wschodni-mi!

W ślad Anglii

Karada wprowadzi przymusową służbę wojskową

MONTREAL. Senator kanadyjski generał Griesbach przemawiając w Ottawie, oświad-czył, że w razie potrzeby rząd Kanady bę-dzie zmuszony wprowadzić przymusową służbę wojskową. Zdaniem gen. Griesbacha, obowiązek służby wojskowej w razie wojny, rozciągnięty na wszystkich młodych ludzi jest też rzeczą bardziej wskazaną, jak bra-nie tylko ochotników, z których wielu mu-dra-

sza do wstąpienia do armii fakt, że są nied-ni. Tak jak Anglia musiała odstąpić od ochotniczej służby, tak też i Kanada w ra-zie wybuchu wojny będzie musiała zrobić wszystko co będzie w jej mocy i wprowadzić ten obowiązek.

Przeważne odwołanie jednego z powo-dniejszych polityków Kanady wywołało tu duże wrażenie.

Wrogie nam gazety w piec!

W ostatnich dniach hadność pogranicz-nego powiatu czeskiego tryumfem co-dziennie prezeny w postaci gazet niemiec-kich, które rozsyłane są darmo w masowych ilościach. Ponieważ, jak stwierdziliśmy, nie-pociągamy są również czesizmami, nie-mieckich, których nie wolno rozpowszechniać w Polsce, zwracamy uwagę wszystkim otrzy-mującym podobne „prezeny“ na karygod-ność wspomnianej akcji.

momentem, gdy cała prasa niemiecka pod się od obelżywych napadów na nasz kraj, żaden uczeniwy Polak nie powinien czytać tych piśmiel.

Nadsyłane więc czasopisma niemieckie należy natychmiast niszczyć, a w razie stwierdzenia, że kto je kopirtuje, donieść o tym najbliższemu Posterunkowi P. P.

Kłeska gradobicia pod Gniezmem

Z Gniezna donoszą: Wczoraj spadł w okolicy Lubowa i Dziekanowca grad dużej wielkości. Grad zniszczył zboża, wytrącają-jąc duże szkody.

Leon Czarlinski

Senatorowi Hassbachowi do pamiętnika

„Gazeta Pomorska“ już pisała o interpelacji senatora Hassbacha w sprawie wysiedlenia z pasa pogranicznego obywateli polskich, narodowości niemieckiej, przy czym p. senator Hassbach pozwolił sobie na twierdzenie, że ludność niemiecka w obojętnym czasie zachowała się zupełnie lojalnie i poprawnie.

Ten sam p. sen. Hassbach złożył życzenia urodzinowe na dzień 20-go kwietnia p. kanclerzowi Rzeszy w imieniu Rady Niemców w Polsce, a przywódcy młodoniemiecy w Polsce p. Wlesner z Bielska 1 p. Kolnert z Bydgoszczy prezent urodzinowy.

Powyzsze fakty doskonale ilustrują poprawne i lojalne zachowanie się mniejszości niemieckiej wobec Rzeczypospolitej Polskiej, której mniejszość ta zawiadza swoje dotychczasowe materialne doskonale poleżenie.

Jeżeli p. senatorowi Hassbachowi jeszcze jest za mało przykładów, to zaprezentujemy p. senatorowi, ile to dla mniejszości niemieckiej na pożyczkę obywateli przeciwlotniczej i na Fundusz Obrony Narodowej. Donosząc nam, że w powiecie nowotomyskim do dnia 4. maja 1939 ani jeden grosz nie wpłynął od niemieckiej mniejszości.

Dopiero dnia 5. maja zaczęli się zgłaszać Niemcy z deklaracjami na pożyczkę, gdy dnia poprzedniego kilku najagoralszych „Polenfreesser“ (Polakożerców) otrzymali nakaz opuszczenia pasa pogranicznego.

Lojalność niemiecką doskonale też oświadczył KONIECZNOŚĆ LIJÓZ, INNYCH KONIPIKÓW, GAZET NIEMIECKICH W POLSCE wychodzących, z POWODU WYSTĄPIENIA PRZECIWPANSTWOWYCH. Organ partii młodoniemieckiej w Bydgoszczy nap. w ostatnich kilku miesiącach uległ zajęciu aż 30 razy.

W związku z tym przypominamy, jak to władze niemieckie poczynają

sobie z polskimi gazetami np. „Gazeta Olsztyska“, której dla blahych przyczyn grożono unieruchomieniem. A było to jeszcze w czasie, gdy formalnie obowiązywało porozumienie polsko-niemieckie, z którego to porozumienia korzystały niemieckie gazety w Polsce, zatrzymując jądem uszczuplonych uwag Polsce nieprzyuczonych, dusze swoich niemieckich czytelników.

Doskonałe też oświadczył niemiecką lojalność wobec Polski białe północzy, które zaczęły się pojawiać na Górnym Śląsku w marcu, na wódr stosowany w Śudetach, gdy się w niektórych niemieckich główach majaczyło, że Polak mniej więcej to samo co Czech.

WYBIŃNIE O NIEMIECKIEJ LOJALNOŚCI WOBEC POLSKI ŚWIADCZA ROZMOWY, KTÓRE WIEDLI NIERTÓRZY NIEMCY W POZNANSKIM I NA POKORZU, DOKĄD TEGO ROKU JECHAŁ NA LATO, PONIEWAŻ NIE WIADOMO JESZCZE CZY POLSKIE WŁADZE BĘDĄ WYDAWAŁY PASZPORTY DO GDAŃSKA I Sopot. ROZMOWY TAKIE UCICHŁY PO PRZEMÓWIENIU P. PAŃK. BECKA. SĄDZIMY, ŻE OWYM NIEMCOM SPAŁ KŁÓPOZ Z GŁOWY, PONIEWAŻ DO GDAŃSKA I Sopot BĘDĄ MOGLI JECHAĆ BEZ PASZPORTÓW.

A jakie p. senator Hassbach zajmuje stanowisko wobec licznych wyroków w ostatnich czasach zapadłych, którymi zostali osądzeni obywatele polscy narodowości niemieckiej, BĄDŹ DO ZA ZBIELAROWA NA DZIAŁALNOŚĆ ANTYPAŃSTWOWĄ, BĄDŹ TEŻ ZA LÉZENIE NARODU POLSKIEGO, BĄDŹ WRESZCIE ZA SZERZENIE FAŁSZYWYCH WIĘSICI, MOGĄCYCH WZBUDZIĆ NIEPOKÓJ.

W tych wszystkich wystąpieniach antypolskich nie objawia się zbytnia gorączkowość poszczególnych niemi-

cznych jednostek, jak to usiłuje nam wmówić p. senator Hassbach, lecz prawdziwa dusza niemiecka, która nie może jakoś wyżyć się obrzydłego krzyżackiego nalotu i której z tej przyczyny wciąż jeszcze się wyłaję, że w porównaniu z Niemcami jesteśmy my Polacy „nie minderwertige Nation“ (mniej wartościowym narodem).

Niechaj p. senator Hassbach dobrze sobie zapamięta, że minęły owe czasy, gdy na naszych ziemiach zachodnich rozpełzał się niemiecki najeźdźca, który mógł bezkarnie odezwać się wobec prawowitych dzierżycieli tych ziem: „Hier wird nicht polnisch gequatscht.“ (Tu nie gada się po polsku).

Pan senator Hassbach wintem narzeczcie zrozumieć, że dla nas Polaków ma polska krew i polski honor nieograniczenie większą wartość, aniżeli wszystkie niemieckie „Belange“ razem wzięwszy i że naród polski za złewając i krzywdę wytrądzoną gładziobieżnie przez konopobędzą Rzeczypospolitej lub jakiemu Polakowi, będzie reagował stanowczo i bezwzględnie.

WIERYMY NIEMOJAST P. SENATOROWI HASSBACHOWI, ŻE NA POLSKIEJ ZIEMI MIEJSKAZJA NIEMCY, KTÓRZY JAK DIABEL OD ŚWIECONEJ WODY ODZEPYKUJĄ SIĘ OD POLITYKI NIEPOHAMOWANEJ, INSPIROWANEJ PRZEZ RUCIA NARODOWO—SOCJALISTYCZNY, I KTÓRZY WOLA W SPOKOJU SPOŻYWAĆ SMACZNY POLSKI CHŁEB Z WYMIALU 60 proc. A NIE 90 proc., POSMAROWANY DOSKONAŁYM POLSKIM MASŁEM, A NIE MARGARYNA LUB MARMELADKĄ, I OBOJĘNY ŚWIATOWEJ SŁAWY POLSKA KIEŁBASA LUB SZYNKA. A NIE PLATKAMI BURACZANYMI.

NADTO WIEMY — P. SENATO-

Tudib
są naszymi współrodzimi!

RZE HASSBACH — DOKŁADNIE, ŻE CI LOJALNI NIEMCY OBERWUJĄ Z GICHYM ZADOWOLENIEM WYSTĄPIENIA PRZECIWO OWEMU NIEPOCZYTAŁNEMU ODŁAMOWI NIEMIECKIEJ MNIEJSZOŚCI, PRZY CZYM MAJĄ JEDEN TYŁKO ŻAL DO NAS, ŻE NIE ZEFERALISMY SIĘ WCZEŚNIEJ DO ROBOTY, I ŻE NASZE ZARADZENIA NIE DOSIĘGŁY JESZCZE WSZYSTKICH, KTÓRZY NA TO SOBIE ZASLUŻYLI W PEŁNEJ MIERZE.

Ci lojalni Niemcy wyczekują niecierpliwie owej chwili, gdy znikną tu z oczu owi obywatela „oszopeczkowani“, ponieważ wówczas nie będą potrzebowali już udawać przywiązania i czci dla „uchu narodo-socjalistycznego“.

O czym się mówi

Czesi na terenie Protektoratu chciały niedawno urządzić, kto to było we zwycięży Dzielni Matki, Władze Protektoratu kategorycznie wydały zakaz urządzania jakichkolwiek uroczystości, manifestacji, pochodów.

To dowodzi dwóch rzeczy: po pierwsze, że w jakiejś chwili zwyciężyła się Czesi, a po drugie, jak bardzo władze Pro-

nawet zdrowsza jest kawa z przyprawą

Karo Franck

W KOSTKACH

W całym Państwie trwają już w pełni roboty publiczne. Weznośne uruchomienie kredytów na cele tych robót pozwoliło na równie wczesne rozładowanie, a niealkalność oczywiście jeszcze, sezonowego bezrobocia, którego padek od momentu co rocznego punktu kulminacyjnego wyraża się liczbą ok. 230 tys. zatrudnionych w tym okresie bezrobotnych.

Roboty publiczne w Polsce finansuje w przeważającym stopniu Fundusz Pracy, instytucja której ustawowym celem jest — jak wiadomo — finansowanie gospodarcze uzasadnionych robót, celem zatrudnienia bezrobotnych.

Tegoroczne kredyty Funduszu Pracy na roboty publiczne wynoszą około 67 milionów złotych. Z sumy tej na stolicę i województwo warszawskie, Łódźkę, Kielce i Lubelskie 14000000 zł, Krakowski wypada ok. 31 mil. zł, na województwa wschodnie i południowo-wschodnie — ok. 16 mil. zł. i na województwa zachodnie — około 21 mil. złotych. Prócz tych kredytów przyszano na zatrudnienie młodzieży w Junekach Hufcach Pracy — 10 mil. złotych, oraz dla Towarzystwa Osiadłości Robotniczych — 10 mil. złotych.

Mimo napięcia pracujemy normalnie

tych, czy innych ułomych niemieckich. Przy wydanej pomocy tych więc kredytów publicznych powstają takie inwestycje jak wodociąg, kanalizacja, nowe ulice i ulepszone nawierzchnie na starzych, szpitala, dziesiąte, bolska j. t. p. — a więc realizacja urzędzania, niezbędne dla nowoczesnego miasta, niezbędne dla ulępszenia i podniesienia tego stanu kulturalnego, zdrowotnego i t. p.

Prócz tych robót kredyty Funduszu Pracy uczyniła w szeregu innych wielkich inwestycyjnych, jak regulacja Czarnej Przemyśl — 250 tys. zł., w kilku robotach regulacyjnych na Wiśle i Warcie, dalej należy też wymienić budowę elektrowni wodnej w Turzyskich wół, wieleńskiego — 15 mil. zł., budowy kanału kamleńskiego — 2 mil. zł., dalszą budowę kanału przemyślowskiego — 10000000 zł., gójski — 1 mil. zł., budowę kanału Warta-Gopło — 2 mil. zł.

Podjęto więc lub kontynuuje się cały kompleks niezwykle ważnych robót, których wykonanie przyczyni się do wzrostu naszego majątku narodowego i zaspokoi wiele spośród licznych potrzeb inwestycyjnych.

Ala poza tym gospodarczy aspekt — roboty te mają również niezwykle ważne społeczne znaczenie. Stwarzają one celowość zatrudnienia bezrobotnych, w obrzynieją większość niewykwalfikowaną — tej smutnej pozostałości list kryzy- — dostarczają im pracy i chleba — pra-

cy przysparzającej Państwu wiele niezbędnych urzążeń.

Nie na ten jednak — jak wiadomo — koniec się walka Funduszu Pracy z bezrobociem. — Instytucja ta — pomijając już kwestie zasilków ustawowych na wypadek braku pracy — zajmuje się w wielu wypadkach pomocą doradczą, a przede wszystkim prowadzi akcję społeczną jak finansowanie kolonii i półkolonii, ogrodników działkowych dla bezrobotnych, świetlice i t. p.

Na zakończenie tych uwag na temat działalności Funduszu Pracy, która — jak to widzieliśmy — poprzez słuszne i gospodarcze zasnadzenie, roboty publiczne, akcje pomocy społecznej i doradziej — sprwadza się z rezultacie do pełnej i na szeroką skalę zakrojonej akcji pomocy i opieki dla bezrobotnych — należy wspomnieć również o akcji pomocy zimowej, związanej bardzo silnie z działalnością Funduszu Pracy.

Można się komuś wydać, że niechętnie to na czasie mówić w polowie maja o pomocy zimowej, a jednak należy na ma swą rację być tu teraz, na przedwiośnie. Akcja ta, poza pomocą dla bezrobotnych, rozciąga opiekę na ich dziełmi, dlatego też trwać musi one do końca roku szkolnego, trwać musi podówczas lato, kiedy to zadaniem jej jest finansowanie kolonii i półkolonii.

Wiele osób nie spłodził jeszcze w całej sumi zadankularnych na pomoc zimową. — Zależności te muszą być w całości spłacone. Koszt pomocy dla jednego dziecka wynosi miesięcznie przy tak masowo organizowanej akcji 3 zł. Czyż wolno więc w tych warunkach darować lub zlekceważyć jedną złotówkę lub grosz chociaż jeden?

tektoratu objawiają się smych od niedawna podanych.

I pomysłem, że to zaledwie kilkunastu tygodni, gdy Czechami rządzeni nowi panowie. Co to będzie za rok?

Tajni agenci Gestapo (niemieckiej policji politycznej) opublikowali swa mażki aż do Itali. Na skutek doniesienia wywiadu niemieckiego, policja rzymska sporządza listę 18.000 Włochów, przeszacowanych do obszaru koncentracyjnych. Ci Włosi są przeciwnikami współpracy Itali z Niemcami.

W Dzienniku Ustaw Rzeczy 5 13 kwietnia Br. ukazało się rozporządzenie szefa Gestapo Himmlera, regulujące zakres kompetencji tejże Gestapo wobec podporządkowanych jej urzędów dozorców domowych.

W myśl powyższego rozporządzenia dozocy domowi zostają poddani specjalnemu nadzorowi i opiece ze strony Gestapo, która m. in. otrzymuje prawo odpowiedniego przeszkolenia dozorców dla celów policyjnych oraz do przeprowadzania wśród dozorców odpowiedniej selekcji materiału ludzkiego.

W ten sposób wyszkołono i wyposażono w pewne uprawnienia policyjne dozorca domowi będzie czuwał nad prawomocnością polityczną ludzi, zamieszkałych w rejonie jego pracy. Rozszerzenie funkcji policyjnych na dozorców domowych wskazuje niedużo znaczenie na to, że panujący w Niemczech reżim nie ma zaufania do ludności.

HOTEL ROYAL

W WARSZAWIE
ul. Chmielna 3 a

połącza pokoje z wodą bieżącą
i telefonami. 2938

PRZEGLĄD PRASY

Rozbudowa sieci komunikacyjnej w Polsce

„Kurier Czerwony” zajmuje się bardzo żywym zagadnieniem, jakim są, rozbiory sieci komunikacyjnej w Polsce i także na ten temat swoje uwagi:

W dorobku lat ostatnich możemy się pochwalić szerzącą inwestycją już ukończonych lub będących na ukończeniu Starela oświetla zapora na Świe w Porąbku, na ukończeniu jest budowa jezusa polegającej tamy różnowskiej na Dunajcu. Zamierzano jest budować jezusa trzech wieklich zapór na rzekach Polski.

Obecnie w szybkim tempie posuwają się prace przy budowie kanału Warta—Gopło o doniosłym znaczeniu gospodarym. Posuwają się prace przy budowie kanału przemysłowego w Gdyni. Budują się kanał wycieczny łączący Ślask z Wisłą i CO² em.

Wszędzie przypisujemy terminy wykonania planów. Tu — o rok wcześniej, gdzie indziej — o dwa lata wcześniej.

Artykuły Goebbelsa

„Gazeta Polska”, omawiając artykuły dr Goebbelsa opublikowane w „Völkischer Beobachter” na temat „stanu politycznego Niemiec, przypominając autorowi w tonie bardzo powściągliwym, lecz nie mniej stanowczym, że dr Goebbels wyliczając „dowody” rzekomo o uciśnieniu Niemców w Polsce i wspomnianie o „agresywnym” tonie prasy polskiej, celowo przemilcza kilka faktów, dokonane i dokonywane na ludności polskiej w Rzeczy.

„Zastanawiam się nad polityką Rzeszy w stosunku do Polski” „Gazeta Polska” pisze: „Minister Goebbels, wykazujący zupełną niechęć nieprzebiegłą znajomości polskich wystąpienia prasowych i oratorskich. Jest w cytatach swych jednostronnym. Przyłącza głosy polskie, agresywne pod adresem terytorialów Rzeszy, a zapomina zupełnie o głosach niemieckich, zdających ziem polskich. A głosów takich było i jest dużo.”

Następuje „Gazeta Polska” zapisuje: „Dziś, kiedy jest zamyślenie o on o prasie polskiej, gdy ta ostatnia mówi o gwałtach niemieckich nad ludnością polską. Czyż by przeczyli wiadomości o wysiedlaniu Polaków z granicznych miejscowości Rzeszy, o niedawnym morderstwie w Opolu na zespół artystów teatru polskiego w Katowicach, o napadach na szkoły i świetlice polskie itp.”

„Pamięć publicystów niemieckich jest jednostronna. My możemy tylko życzyć Polakom w Rzeszy, ażeby korzystali z takich wpraw jak miejscowości niemiecka w Polsce.”

Przez pobojowiska powstańcze oraz hutę i kopalnię na Śląsku Wycieczka do krainy „czarnych diamentów”

Jak już donosiliśmy, na Pomorze ławą popularny przedsięwzięcie p. Alojzy Mach, który z ramienia okręgu śląskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej, zbiera materiały do odczytu o Pomorzu, przeznaczającego dla społeczeństwa śląskiego.

Równocześnie p. Mach wygłasza na Pomorzu odczyty o Górnym Śląsku, w których, oprócz wykładu o wyjątkowość polskiego odczytu, w tym celu, odczytu przeznaczającego dla uczniów gimnazjum im. Mickiewicza w Katowicach.

P. Mach umie świetnie przemawiać do młodzieży, która odwieżdża się mu się hojnie zwać reakcją.

Temat odczytu w obecnym okresie uświetnienia patriotycznego szczególnie wdzianym. Które serce polskie nie było żywym, co jednej pracy robotniczej, wykonywanej w kopalniach i hutach gospodarczą potęgę Polski. Prelegent p. Mach w swoim odczynie wyłożył doskonale połączenie te dwa elementy.

W jego słowach rozbiera się z jednej strony wznawa walkę plebejską i terkot karabinów powstańców, z drugiej strony w nich potężna symfonia pracy Śląska wyzwoleńczego.

Przedstawia czwóć swego odczytu p. Mach powściągliwym walkom plebejskimi w tym powstaniu. W plastycznym opowiadaniu, skupiając się naspokojonymi interesującymi wiadomościami, przystępnie prowadzi przez wszystkie fazy krwawych zmagnię o oswojenie ziemie pniańskowskiej. Co zaś zastępuje na szczególne umieszczenie, to świetnie



PALMOLIVE

stworzył nowy, doskonały KREM SPORTOWY

O 5 NIEDOŚCIGNIONYCH ZALETACH!

ZAPOZNAJ SIĘ z 5 niezwykłymi zaletami tego nowego kremu sportowego, zalążonego i udoskonalonego po latach badań przez laboratorium Palmolive.

GDY WIDZISZ markę Palmolive na pudełku, wiesz, że możesz mieć zaufanie do jego zawartości, a gdyż Palmolive gwarantuje całkowitą czystość pieniędzy w razie niezadowolenia, czemu zwiędka z kupnem?

KREM PALMOLIVE sprzedawany jest we wszystkich składkach kosmetycznych w pudełkach o 4 dogodnych wielkościach.

- 1) Zmniejsza śliski otłaczający i łuszczy skórę.
- 2) Chroni skórę przed szkodliwym działaniem słońca i wiatru.
- 3) Stosowne do każdego rodzaju skóry pod wpływem i rós.
- 4) Nie niszczy porów i nie wysusza skóry.
- 5) Oczyszcza, odświeża i odżywia skórę.



W Lechibierze — specjalna mieszanka drożdżowa i rzadkich składników — odżywia i tonizuje skórę i jest łatwo wchłaniana przez skórę.

„Szycko było hrumskie cygaństwo”

Zaolżanie w naszej redakcji w Gdyni — 500 osób z Hut Trzynieckich w wycieczce dookoła Polski — Pod urkiem polskiego morza

Kolebka dzisiejszego przemysłu żelaznego na Śląsku Zachodnim, były liczne kopalnie i fabryki metalurgiczne w Małopolsce zachodniej, oraz na Śląsku Cieszyńskim, które z podgórkich okolic, bogatych w drzewo, energię wodną i rudę żelazną, przenośli się z czasem z przyczyn zasadniczych ku Zagłębiu Węglowemu Karpackiemu.

Z oknane XVIII w. majątki Piastów śląskich, przeszły w ręce ł. zw. Arcyksiężnej Komory Cieszyńskiej, w dalszych okresach — same już zakłady przemysłowe tego terytorium przeszły w sterc interesów banków wiedeńskich, a z kolei — w związku ze zmianami politycznymi — przeszły w posiadanie kapitału czesko — francuskiego pod firmą: „Banka a hutni spolecnost”. Obrazem końcową fazy przekształcenia kapitałowych i strukturalnych tej firmy był jej stan posiadania, wyrażający się cyfrą 31 zakładów górniczych, hutniczych, przetwórczych, elektrycznych, ceramicznych itd., położonych na Śląsku Zachodnim, Morawach, Słowacji, a także i zatrudniających ponad 80.000 robotników.

Sama „Huta Trzyniecka”, zatrudniająca ponad 5.000 ludzi, obchodzi będzie w bieżącym roku 100-letni jubileusz pierwszego roz-

palenta wielkiego pieca. Zajmuje one obszar ok. 100 ha.

Dziś gdy stare ziemie plastyczne wróciły ze swymi bogactwami do swych prawych właścicieli, do Polski, synowie tej śląskiej dzielnicy przybyli do Gdyni, by zwiędzić się

czestniej wielkiej wycieczki dookoła Polski, w imieniu 500 uczestników

(Następują podpisy)

Gdynia, dnia 17. 5. 39 w lokalu „Gazety Pomorskiej”

Z Gdyni Zaolżanie udają się do Warszawy.

*Braterskim pozdrowieniem odwiećmiś
do polskiego babunia, oraz serdecznie „Bóg zapłać”
za serdeczne przywitanie, ślą dla Gdynian
i mieszkańców Wybrzeża polskiego, oraz dla
pł. Czytelniców, Gdyni portarskiej — wczasy tuż
wielkiej wyprawki dookoła polski
Elżbina Pieluchówna W imieniu 500 uczestników*

*Elżbina Pieluchówna Gdynia
Alfred Jankowski Gdynia
Gdynia dnia 17. 5. 39 w lokalu „Gazety Pomorskiej” Elżbina*

Autografy członków wycieczki Zaolżaniej w Gdyni.

już po wycieczce czasu z morzem i wybrzeżem.

Po 20-letniej rozłące

Trudno opisać doprawdy chwilę przybycia na dworzec gdynijski tej wielkiej wycieczki „najmłodszych obywateli” odrozonego państwa polskiego. Były to chwile wzruszające, chwile, które może zrozumieć najlepiej ktoś, kto sam długo tęsknił za krajem, lub cierpił za Polskę w niewoli.

W Gdyni spotykali się ludzie po dwudziestu latach rozłąki, padali sobie w ramiona i plakali jak małe dzieci. Tu na dworcu spotkało się m. in. czterech braci, których rozdzieliła wojna i krwawągi Olsa.

— „Szycko było hrumskie cygaństwo” (Wszystko było beczelnym kłamstwem) powiadali zgodnie.

Polskę przedstawiano im w czarnych kolorach, a tu od chwili wyjazdu z Zaolżania — spotyka ich oświecenie. Cud potęgi, siły, dynamiki i niespotykana w ich życiu pod czeskim zaborem — rykoszety i armacka odwdaga.

— „Gdynia jest własnością całego narodu polskiego, a więc i nas Zaolżanie — powiada p. Kiedroń, uczestnik wycieczki — a to nasze prawa duma nasze pierś i pobudza do jeszcze większych poświęceń.”

— „Na 560 chłopów i kobiet, to 560 świądków nacończonych przez, co Polska zrobiła przez 20 lat, to 560 najgorliwszych apostołów, którzy tam na Zaolżniu do reszty wytrną z rąk niemieckich i przysięgają na niezachwianą wierność polskości, do końca wydzieli, przeszło nasze najśmielsze nadzieje.”

Zaolżnie w redakcji „Gazety Pomorskiej”

Po zwiedzeniu portu od strony morza i lądu, oraz po obejrzeniu miasta, wycieczka grupa Zaolżanie z p. inż. Franciszkiem Górskim na czele, przybyła do naszej redakcji, by za pośrednictwem „Gazety Pomorskiej” przesłać pozdrowienia Zaolżniom dla Pomorza i podziękować za tak gościnne przyjęcie w Gdyni. (Powyżej załączone reprodukcja, a dresu złożonego na naszym ręce)

„Braterskim pozdrowieniem odwiećmiś polskiego Zaolżnia, oraz serdecznie „Bóg zapłać” za serdeczne przywitanie, ślą dla Gdynian i mieszkańców Wybrzeża polskiego, oraz dla p.ł. Czytelniców „Gazety Pomorskiej”



Kad Hultlykiem czuwa straż.

Pierwsza podróż na morzu

Kulminacyjnym punktem pobytu Zaolżniom w Gdyni była wycieczka motorówkami na morzu do Jastarni, zwiedzanie „Bałtego” i wybrzeża.

Gdy już byliśmy daleko od lądu, z pierł wszystkich wyrwała się tęskna pieśń o „Ojcie — rzecze nasze!”

Pieśń potężna i niósła się hen daleko ku niedosięgniętom horyzontom Bałtyku, a potem wycieczki nagle umilkli i zadumali się głęboko, myśląc o tych niedawnych dniach niepełni.

Chwilami — a wypowiadali to z całą gorączką uczuć — zdawało im się, że to sen, że to wszystko może przeżyć jak zjawą i jutro znowu będzie to dawne, to straszne, niewołne...

Fajnie, — mówi do mnie jedna ze starszych Ślążaczek — gdyby nie ten widział jak wracali polskie wojska, to by pan pomyślał, żeśmy wycieczki poszaleli... z radością... —

Gdy słowa te ukazały się w druku, Zaolżanie będą już w Wilnie. Spieszą tam, by na Teatrze, w korytni, odwiedzić przez Szwecję Marszałka Józefa Piłsudskiego podziękować Wielkiemu Duchowi Władcy Narodu za tę cudną Polskę, za wolność, za morze, za Gdynię i za tą serdeczną miłość, która ich spotykała od rodaków na każdym kroku.

Zdzisław Kar-Jaworski.

W CIERPIENIACH REUMATYCZNYCH, artretycznych, podgrzewać i wyobliżyć siosusie się tabletki Togonal. Togonal skieruje biele.

Togonal

13207

NASZ DODATEK NIEDZIELNY

Udział Pomorza w pracach L. M. K.

Rozmowa z p. komandorem Jerzym Kłossowskim, wiceprezesem Pomorskiego Okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej

Pragnąc zapoznać Czytelników z pracami LMK, udaliśmy się do p. komandora Jerzego Kłossowskiego, wiceprezesa Pom. Okr. L. M. K., od którego uzyskaliśmy następujące ciekawe informacje:



Komandor Jerzy Kłossowski.

Jakie znaczenie dla Państwa posiada działalność LMK.

Dziedziną, która stanowi treść pracy L. M. K. należy do rzędu zagadnień noszących nazwę państwowego racji stanu. W niepodległej Polsce odbyły wszystkie te przesłanki geograficzne i gospodarcze, które w przeszłości wymagały zajęcia zdecydowanego stanowiska na Bałtyku. Konieczność wyszkolenia morza tym bardziej występuje w niepodległej Polsce jako jeden z naczelnych punktów jej polityki, ponieważ współczesne życie zatacza znacznie szersze kręgi, niż to miało miejsce w Polsce przedbrodrowej i dlatego ekspansja poza granice kontynentalne jest istotnym wyrazem dążeń wszystkich narodów.

Polska weszła w nowy okres swej historii bez doświadczenia i tradycji morskiej. Na przestrzeni stulecia wieków swej historii przedbrodrowej, Polska próbowała czynnie działać na morzu tylko przez 79 lat i to za trzema nawrotami, a mianowicie: za Zygmunta Augusta, za Zygmunta Wazy i Władysława IV. Zamiast dorobku i doświadczenia, odziedziczyliśmy jedynie garść fragmentów i nęskitki legend. Państwo w pierwszych latach niepodległości nie było, w stanie zająć się sprawami morza w takim zakresie, jaki był konieczny. Dlatego też LMK przez szereg lat była jedną komórką życia publicznego, która uświadamiała, pobudzała i rozwijała tendencje morskie obywatelnego Państwa Polskiego. W obecnej chwili mamy ogromne energie, kapitały i trudów włożonych w sprawę morską, jesteśmy jeszcze bardzo daleko od celu. Potrafilimy bowiem rozwinąć jedynie aparat gospodarczy na morzu i wybrzeżach, natomiast nie zdyktaliśmy jeszcze sobie zabezpieczenia w odpowiedni sposób naszą flotę wojenną. W tym bodaj leży największa wada naszej dotychczasowej polityki morskiej.

Ostatnie wydarzenia na zachodniej granicy wskazują na to, że jedynie tylko ostre nieszczę w mocei dloni stanowi najbardziej skuteczną zabezpieczenie naszej przyszości.

Jakie są nasze główne dorożki na morzu?

Niewątpliwie nasza dorożka gospodarcza na morzu i wybrzeżach, choć są znaczne, jednakże nie są wystarczające. Ogólny rozwój państwa, w niektórych dziedzinach wprost żywiołowy, wymaga coraz większego rozszerzenia zasięgu naszych spraw morskich. Nasza flota handlowa pod własną banderą posiada 41 procent z nichże jednostek, podczas gdy Anglia 67 proc., Niemcy ponad 50 proc., Finlandia 35 proc. itd. Teoretycznie więc biorąc, nasza flota handlowa jest dziesięciokrotnie mniejsza od faktycznie potrzebnej. Za przewozy płaćmy obcych krajów co najmniej 450 milionów zł rocznie. Gdybyśmy jeszcze przez długie lata będzie potrzebować ogromnych wkładów kapitałowy i trudowy, aby ośrodek życia miejskiego był rozbudowany odpowiednio do potrzeb największego portu na Bałtyku. Najpilniejszą potrzebą portu gdańskiego, jest stocznia, postawiona na odpowiednim do znaczenia portu poziomie. Zespółienie Gdyni z jej naturalnym zapleczem — Pomorzem — też będzie wymagać

wielu lat wyłożonej pracy. Jeszcze dotychczas i w LMK dziedzinach Pomorza jest niezapelnem, lecz obszarem tranzytu interesów morskich z innych dzielnic Polski.

Pomimo jednakże tych rozległych zadań na przyszłość w zakresie gospodarczo-morskim, trzeba z naciskiem podkreślić, że obecnie dorożki na tym polu znacznie usprawniają rozwój floty wojennej, dlatego też jej szybki rozbudowę trzeba uważać jako nacisk chwili. Rozbudowa ta jest uzależniona od szybkiego i sprawnego uruchomienia własnej stoczni.

Najbardziej aktualnym zamierzeniem stworzenie floty wojennej o globalnej wyporności 450 tysięcy ton. Było to wówczas, gdy na Bałtyku nie zaznaczono wcale wyjątkowej przewagi morskiej żadne państwa bałtyckie. Obecna sytuacja jest znacznie bardziej skomplikowana. Musimy więc rozważyć dwie ewentualności albo kieramy zdaniem się na forsę przemieszczenia, albo szybko zdecydujemy się czynnie wspierać naszą ekspansję morską za pomocą realnej siły.

Jżeliśmy przyjęli za podstawę naszych rozważań konieczność szybkiego stworzenia floty wojennej o globalnej wyporności 450 tysięcy ton w ciągu 10 lat, to rocznie trzeba by na ten cel przeciętnie 450 milionów zł. Nie jest to kwota, która nie mogła zmieścić się w skal naszych możliwości gospodarczych. Robimy miliardowe inwestycje na innych odcinkach, więc gospodarczo i ten wysiłek pokonamy.

A. WACHOWIAK
Członek Rady Główniej L. M. i K.

Polski towar — polskim statkiem

Na majowy walny zjazd Ligi Morskiej i Kolonialnej w 1939 r. w Toruniu

Z całej Polski zjadają się czelowi dziesiątki tysięcy w dniach 20 i 21 maja w przastym grodzie Kopernika, aby imieniem milionowej szerszy lgowców na dalszy okres ustanowienia programu walki o upowszechnienie w narodzie polskiej idei morskiej.

Zjazd przypada na moment w dziejach nowej Polski podniosły i osobliwy, bo na czas niemal uroczystego, rycerskiego nastroju całego narodu, na czas niemal że kościelnej atmosfery w życiu wewnętrznym Państwa. Przez kraj cały wobec zakusów wrogich na świętość naszych praw do życia i bytu powiało wielokrotnie i bohaterstwem.

Ale zjazd przypada też na moment rzadko spotykanej jasności sytuacji, na moment całkowitej jednomyślności w odniesieniu do problemów morskich Polski, Rządu i całego społeczeństwa.

Dawno już nie słyszano Polski z ust reprezentanta Rządu RP słów tak prostych, tak krótkich a zarazem tak ważkich i z głębi duszy narodu pochodzących, jak słów pana ministra Beoka o Gdańsku, o Bałtyku i o przastarej ziemi pomorskiej.

Stawa te wzbudziły szerszą wzdornieść społeczeństwa dla Rządu, i słusznym nie tylko zapowiedzi realizacji naszych tęsknot i marzeń o Polsce silnej na morzu, ale są zarazem potwierdzeniem najwomniejszej

Rozbudowa floty wojennej jest jednakże przedsięwzięciem gospodarczo - inwestycyjnym w skali znacznie szerszej, bowiem będzie służyć do zabezpieczenia całości naszych dorożek. Będzie to więc procent od kapitałów włożonych i które będą włożone w gospodarstwo nrgodowe w przyszłości. Go spodka polska coraz śmiejle wychodzi na szerokie połacie i dlatego też jej zasięgi powiększaj: coraz śmiejle przechodzi z kalkulacji milionowych na miliardowe, bo tylko w takiej zmianie nastawienia gospodarczego możemy liczyć na szerokie możliwości rozwojowe.

Wybudowanie floty wojennej będzie zadaniem realnym i gospodarczo politycznym, o ile okręty wojenne będą budowane na własnej stoczni. Wówczas będzie to jedynie tylko jedno z dużych przedsięwzięć inwestycyjnych, jakich byliśmy świadkami już kilkakrotnie na innych odcinkach naszego

życia. Budowanie okrętów wojennych na własnej stoczni będzie bowiem wykazało odplytu pieniędzy za granicę, a z drugiej strony będzie jednym z czynników znacznego ożywienia przemysłu i obrotu handlowego wewnątrz kraju oraz rynku pracy.

Flota wojenna powinna jaknajbardziej powstać w takiej formie, na jaką interesy Polski na Bałtyku uszkadzają.

Pozostaje wrzecie zagadnienie kolonialne, do którego przygotowywanie się wstrzoniem. Jeszcze parę lat temu opinia publiczna uważała nasze dążenia kolonialna za utopię. Obecnie nasza sprawa kolonialna wyszła już z jednej strony na teren polityki międzynarodowej, a z drugiej strony stała się jednym z otwartych dążeń całego społeczeństwa.

(Dokończenie na stronie 10)

funkcyj jakie ta organizacja ma spełniać. I to szereg nasze napelnia dumą i zadowoleniem.

Wszak to my z uporem walimy o dożbrojenie Polski na morzu, wszak nasze to hasło „budujmy okręty na własnych stocznich”, wszak naszą zdobyczą jest okręt podwodny RP „Orzeł”, wszak to Fundusz Obrony Morskiej doprowadził do zamówienia dwóch pierwszych ścigaczy morskich! Wszak to Liga a nie kto inny wola o zwiększenie polskiej floty handlowej, naszym jest hasło: „Polski towar — polskim statkiem”, naszą jest troska o rozwój rybackstwa morskiego i o wychowanie morskie młodzieży! Przecież nie kto inny, a LMK wytworzyła skuteczny pęd do morza, wiażąc w sposób trwały kraj cały z wybrzeżem i morzem, nie czyniąc inna a naszą zastępują jest pozwolenie ale systematycznie przekształcanie narodu na naród morski.

Dlatego majowa deklaracja Rządu RP wzbudza w nas poza wzdornieścią entuzjastyczną i zadowoleniem głębokim. Czujemy jednakże zarazem, że zdecydowana wola Rządu RP do bronięcia naszych praw do Bałtyku, Gdańsk i ziemi, do polskiej majki, na nas nowe obowiązki, że zmusza nas do jeszcze większego, bardziej po żołniersku, twardego pojnowanego wysiłku w przystrojeniu

artystrycznej i intelektualnej z morzem, że musimy przyspieszyć akcję tworzenia w Polsce człowieka morskiego, że musimy ugrunтовать, upowszechnić, spopularyzować, do godności obowiązku narodowego wzniesić wiarę, że Polska musi być mocarstwem morskim, że Polska bez oparcia o morze istnieć nie może.

Dopiero gdy pod względem organizacyjnym zdołamy się na nowo, męski wysiłek, i wszystko co w społeczeństwie tegie zdrowie wciągniemy do czynnej pracy ligo wej, gdy pod względem ideowym obudzimy i upowszechnimy w narodzie naszym wyznawanie polskiej idei morskiej — dopiero wtedy otworzymy Polskę na jej morzu, na polskim Bałtyku, wszystkie możliwości.

A możliwości tych jest legion.

Kto chce wiać Bałtykiem musi mieć instrument tego wladania — potężną flotę wojenną. Kto mówi o kulombach zamorskich musi mieć nie tylko środki do ich eksploatacji, a więc flotę handlową — ale także środki ich obrony — znowu flotę wojenną.

Kto mówi o udziale w wykorzystywaniu bogactw mórz — ten musi wykonać stosowną flotę rybacką. Kto te floty posiada może być w stanie wykonać innym swój polityki na Bałtyku. W tym kierunku idziemy i pójdziemy wytrwale. Nam Polakom należy się miejsce przedniejsze w słońcu, bo zbyt długo byliśmy w cieniu. Ponieważ jednak o każde miejsce w świecie jest walka, więc i nam naszego miejsca bez walki nikt nie usta wystrącać.

Dlatego na walny zjazd Ligi Morskiej i Kolonialnej należy przypomnieć dążącemu lgowym, że to co dotychczas myśli i ręką polską nad morzem i na morzu osiągnięta stanowić początek — początek polityki, dorożek wspaniałych, ale do panowania na Bałtyku nie wystarczających.

W pracy nad krzewieniem idei morskiej nie może być przerwy ani wytchu!

Właśnie teraz, gdy zawistny sąsied przerażony umacnianiem się Polski na Bałtyku próbuje nas od niego odciągnąć, musimy tym bardziej stanąć w obronie naszych praw do Bałtyku, a w poprzek planów zabiorczych wrogów, idących do zachlebia Polacy do „kapuciska”.

Nowa Polska „kapucyskiem” narodów nie będzie, i nie będzie nim w szczególności na odcinku morskim pilnowanym przez milionową armię Ligi Morskiej i Kolonialnej.



Okręt podwodny Rzplitej.

słusznosci idei morskiej szerzonej przez L. M. K., jak i zachęta do tym wytrwałej walki o nasze „dominium maris”.

Milijonywa rzecz lgową, i słusznym nie tylko zapowiedzi realizacji naszych tęsknot i marzeń o Polsce silnej na morzu, ale są zarazem potwierdzeniem najwomniejszej

obrony na morskim odcinku Polski. Rozumiemy, że fizycznie biorąc szereg nasze muszą się stać ściślejsze, przetrzejsze, bardziej dążyć i zwrócić, że nie stajemy na czekiż nas za zadania obcych milion członków, ale że musimy nas stanąć do tej pracy więcej — jak najwięcej ludzi. Rozumiemy dalej, że pod względem ideowym musimy zasadniczo kanony polskiej prawdy morskiej pogłębić, że musimy dążyć do coraz ściślejszego wiażenia ducha polskiego i polskiej wzdornosci

Co to jest Stowarzyszenia im. Piotra Skargi?

Nie wszystkim Panom z inteligencji jeszcze wiadomo, że promienna postać ks. Skargi, wielkiego kapłana-patrioty patronuje skutecznie renesansowi myśli katolickiej wśród inteligencji Pomorza. — Oto dane:

W ogólnym ruchu katolickiej inteligencji poczesne miejsce zdołała sobie wywalczyć Diocesijska, w której od roku 1935 istnieje osobne Stowarzyszenie dla inteligencji z cenzusem akademickim pod nazwą „Katoł. Stow. imienia Piotra Skargi” powołane do życia przez Jego Eksceleńcję Ks. Biskupa Ordynariusza Diocesijski Chelmieński ks. Dr. Stanisława, Wojciecha Okoniewskiego. Stowarzyszenie zacieśniamy swym objęto już prawie wszystkie większe skupienia inteligencji akademickiej całej Diecezji.

Jest to istotnie rewelacja. Systematyczna a zarazem cicha praca bez rozgłosu, która Stowarzyszenie pielęgnowa i kieruje się do szerokiego skromnością (czego dowodem choćby był rzadkie wiadomości w prasie o dokonywaniu się pracy), nie dawała nam dotąd okazji wglądu w agendy Stowarzyszenia. Stąd ukazanie się sprawozdania drukiem stanowi miłą niespodziankę, tym miłszą, że wykazuje już zupełną dojrzałość Stowarzyszenia, którego statuten niewątpliwie zainteresesie nie jeden katolik-inteligent odzwyczajony potrzeb takiej własnej organizacji. Dowiadujemy się z sprawozdania dokładnych danych o sposobie pracy o celach i zadaniach Stowarzyszenia o warunkach przynależności, metodach realizacji programu pracy, oraz o

projektowanej ofensywie Stowarzyszenia na naszą inteligencję katolicką dotąd w Stowarzyszeniu imienia Piotra Skargi niezrzeszona.

Jest prawdą niezaprzeczoną, iż cierpiemy na przerost organizacji, niemniej jednak na polu religijnym stwierdzić należy, iż Stowarzyszenie Piotra Skargi wypełni dotkliwą lukę w życiu organizacji religijnych, wszak inteligencja katolicka chadzała i dotąd jeszcze chodzi przeważnie luzem. Rzecz w tym, że albo nie ma organizacji dla niej odpowiedniej, albo tworzy się kółka zaprowizowane bez głębiej przemyszanego statutu lub też prowadzi się pracę na słabym poziomie. Stowarzyszenie Piotra Skargi jest Stowarzyszeniem centralizującym wszelką pracę na terenie Diecezji w bezpośredniej zależności i troskliwej opiece Ks. Biskupa Ordynariusza, posiada bardzo gruntownie przemyślaną i do potrzeb całej dostosowany statut uzgodniony z statutem Akcji Katolickiej, posiada też ucieleśnienie ideałów, którym pragnie służyć i dla których wychowuje swych członków Ks. Piotra Skargę, wolałoby — patrząc nań jak na przodka patrona — potrząsnąć nad którego lepszego patrona trudno znaleźć. Jesteśmy pod wrażeniem, że istotnie przeżywamy renesans myśli katolickiej wśród inteligencji. Jeżeli jesteśmy świadkami tak pięknie prosperującej pracy dla dobra Kościoła i Ojczyzny, to nie musimy aż iżdziżyć choćby na przykładzie inteligencji Diocesijskiej Chelmieńskiej w Stowarzyszeniu imienia Ks. Piotra Skargi.

Za 20 kuponów

1/2 kg. mydła darmo!

Opakowanie mydła Terpentynowego Schichta zawiera kupon. Za 20 takich kuponów otrzyma Pan darmo paczkę, zawierającą 1/2 kg mydła Terpentynowego Schichta.

Dzięki użyciu najlepszych surowców do produkcji mydła Terpentynowego Schichta, posiada ono specjalną zdolność rozpuszczania brudu a przy tym nadaje błękitnie przyjemny, ożywczy zapach.

MYDŁO „SCHICHT TERPENTYNOWE”

Jesteśmy zdolni i praktyczni Polski kauczuk syntetyczny

Mimo wlewu ropy o pokój, świat powstaje w gronie szczy w stanie stałej walki. Tak zwany pokój różni się tym tylko od wojny, że walka toczy się nie na polach bitew, lecz na rynkach surowcowych i eksportowych. Te walki gospodarcze mają czasem wielkie znaczenie polityczne, ale trwają bez przerw i jak kłosa spierzają się swą wojną mającą też swoje „walne rozprawy”. Do największych w historii świata należą tu „walka o naftę” i „walka o kauczuk”.

„Wojna kauczukowa” ma dosyć romantyczne dźwięki i w przedmówstwie do kwestii nafty nie jest jeszcze rozstrzygnięta. Rozstrzygnięcie tej walki nie jest jeszcze łatwe, gdyż wynik jej nie zależy od ściśle określonych złóż naturalnych, lecz od warunków klimatycznych.

Naturalna lasy kauczukowe posiadała Brazylia. Zostały one jednak wyprzeżone rabunkową gospodarką, skutkiem czego pierwotny monopol Brazylji — która była jedynym dostawcą kauczuku — upadł.

Monopolu tego zresztą już dużo wcześniej pozaróżniła Brazylja Anglia. I tu właśnie znalazł sposób dosyć romantyczny na przełamanie uprzywilejowania Brazylji. Dopuszczono się po prostu kradzieży. Wykradziono nasiona drzew kauczukowych i zasadzono na wyspach malajskich i w Indiach Holenderskich. Z chwilą więc, gdy na skutek wyniszczenia brazylijskich lasów kauczukowych pojawił się brak tego surowca, na arenę wystąpił nowy jego producent: Anglia przy współudziale Holandii. Oczywiście znowu producent monopolizujący.

Ten nowy monopol kauczukowy też się nie utrzyma. Z czasem bowiem, Stany Zjednoczone, które stały się największym konsumentem kauczuku, zaczęły bardzo dotkliwie odczuwać skutki angielsko-holenderskiego monopolu. Przed paru więc laty Stany Zjednoczone — a szczególnie Ford — zakupiły w Brazylji olbrzymie obszary, zaopiantowały drzewka kauczukowe i teraz czekają cierpliwie, aż minie dziesięć lat, by zebrać pierwszą plonę. Wtedy Amerykanie przystąpią jako trzeci współnik do monopolu i walka o kauczuk, tak jak walka o naftę, będzie w zasadzie rozstrzygnięta.

Zapewne. Byłaby rozstrzygnięta, gdyby... nie wdała się w sprawę nafta. Monopole bowiem na tak cenne i niezbędne surowce jak nafta i kauczuk, dokonywały i dokonywać nie tylko narodom tak bogatym i silnym, jak Ameryka czy Anglia, lecz przede wszystkim narodom, które nie mogą sobie pozwolić na gigantyczne pociągnięcia amerykańskie. Uczęzi więc różnych krajów zaczęły przemysłować nad stworzeniem kauczuku syntetycznego.

Prace w tym kierunku rozpoczął już przed wojną Hofman w Leverkusen. Otrzymał jednak produkt bardzo niedoskonały. Mimo to w czasie wojny światowej wypro-

dukowano przeszło 2,5 miliona kilogramów tego syntetycznego kauczuku, boć zawsze lepszy kauczuk kłóski, niż żaden. Po wojnie produkcję owego „kauczuku metylowego” zarzucono gdyż nie tylko był mało wartościowy, ale nadomiar złego także i drogi.

Sprawę produkcji kauczuku syntetycznego zadowalająco rozwiązano dopiero w ostatnim dziesięcioleciu i to niemal równocześnie w kilku krajach. Najwięcej — dzięki propagandzie — słyszano się zawsze o niemieckim kauczuku syntetycznym „Iunon”, ale i Stany Zjednoczone, które wolały być assekurowane ze wszystkich stron nie pozostawiły badań w tej dziedzinie odpowiem. Ostatecznie zaś w pierwszym szeregu pionierów produkcji kauczuku syntetycznego stanęła Polska, wypuszczając na rynek kauczuk syntetyczny „Ker”, wyrabiany z ziemiaków.

Należałoby zapewne odpowiedzieć teraz na pytanie, które każdemu chyba się cisnie

na usta: Jak wyrabia się kauczuk syntetyczny? Niestety odpowiedź ta nie jest ani łatwa ani prosta. Przebieg bowiem fabrykacji kauczuku syntetycznego jest ogromnie skomplikowany. Można jednak spróbować wyjaśnić sprawę z grubszą drogą nieco określną.

Przede wszystkim więc trzeba ustalić z czego składa się kauczuk naturalny. Analityka chemiczna powie tu nam, że biorąc rzecz „na waga” kauczuk składa się z 89 proc. węgla i 11 proc. wodoru. Należy więc do wielkiej rodziny węglowodorów, tej samej, która wytęła benzynę (85 proc. węgla i 15 proc. wodoru) i olej samochodowy (87 proc. węgla i 13 proc. wodoru). Mogłoby się więc zdawać, że to prostszego, jak dobrą odpowiedź procentowy skład tych dwu pierwiastków L. kauczuk gotów. Niestety Wyjaśnij to nam przykład. Jeżeli wiemy, że domek, który zamierzamy zbudować składa się z tyłu cementu, wapna itd., to z tego nie wynika jeszcze bynajmniej, że umiemy zu-

dować dom. Bo dom, że nie byle jak wymieszane dane ilości materiałów budowlanych. Dom to materiał budowlany ułożone w pewien ściśle określony sposób. Przy tym z tej samej ilości budulca można postawić tak samo dobrego wytworną willę, jak i obór. Teraz rozumiemy sedno rzeczy. Akcentować więc nie należy na użytych materiałach, ile na konstrukcji. W chemii konstrukcja ta nazywa się strukturą.

Struktura kauczuku jest ogromnie zwłata. Atomy węgla i wodoru układają się w wymyślne szeregi, jakby włókna, te są w wielkiej ilości, niby „sfitowane” ze sobą, tworzą dopiero drobny kauczuk. Przeproważenie tak zwanych niciaków nie jest — rzecz jasna — łatwe, tym bardziej, że atomy i drobiny chemiczne to nie cępy, lecz jednostki nieskończenie małe, niewidoczne dla oka ludzkiego nawet przez nasinięte mikroskopy. Procesu więc tego nie da się wyjaśnić w krótkim artykule. Przejmijmy za tem do drugiego, łatwiejszego już pytania z czego wyrabia się kauczuk syntetyczny?

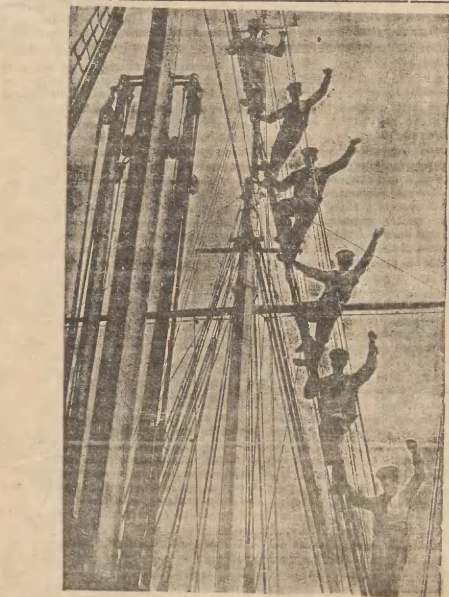
Jest rzecz oczywista, że każdy stara się zrobić kauczuk z tego, czego w kraju jest do dostatkim. Inaczej przecież cała historia byłaby kompletnie bez sensu. Niemcy zatem wyrabiali kauczuk z węgla. Droga jest bardzo trudna i waga wyrabia się z karbidu, z karbidu gaz acetylenowy z tego zaś ostatniego gaz „butadien”, podobny w strukturze do isoprenu, podstawowego składnika kauczuku naturalnego. Właściwym punktem wyjścia niemieckiej buny jest więc butadien.

Polski kauczuk syntetyczny „Ker” wyrabia się z... ziemniaków, ściślej zaś biorąc ze spirytusu z tych ziemniaków produkowanego. Przez rozkład par alkoholowych otrzymuje się gaz „erytren”. Gaz ten, zanim zamieni się w kauczuk, przechodzi oczywiście przez szereg skomplikowanych procesów „polimeryzacji”, „konkulfacji” itp.

W tym miejscu cierpliwie dotychczas czytelnik mógł stanąć deba i powiedzieć: bujać to my, ale nie nas. Cóż to bowiem za zawracanie głowy: ras kauczuk jest „isoprenowy”, drugi ras „butadienowy”, innym słowem razem „erytrenowy”. Przeszło to zażegnane na kłopoty. Jak kauczuk to kauczuk — bez żadnych dodatków. Wróćmy do naszego przykładu z budową domu. Otóż dom można zbudować z cępy zwykłej, z łewki, pułasków lub żelbita. W wyniku końcowym wszystkie trzy domy mogą przedstawić jednakową wartość pod względem mieszkalnym. Z kauczukiem jest identycznie sprawa. Nawet bowiem kauczuk nasturalny posiada cały szereg odmian i drobnych różnic w strukturze „budulca” chemicznego.

Tak oto w największym skrócie przedstawiamy sprawę produkcji kauczuku syntetycznego.

Warto jeszcze na zakończenie nadmienić, że polski kauczuk erytrenowy „Ker” pod wielu względami przewyższa obecny kauczuk syntetyczny. Przede wszystkim zaś górnie prostota metody fabrykacyjnej i taniota. Jest tańszy od niemieckiej „buny” trykrotnie a od kauczuku amerykańskiego pięciokrotnie. Jesteśmy więc nie tylko narodem wynalazczym, ale i praktycznym.



Chwiczenia marynarzy na żaglowcu.

PROSZKI
MIGRENO NEUROVON
KOCUTEK
GRYPY, PRZEZIEMNE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

13178

Firma GOŁUŃSKI

STAROGARD, ul. Sambora 3, tel. 23.

Poleca: Materiały budowlane, dźwigary, papę dachową, smolę—lepnik, wszelkiego rodzaju oleje i smary, węgiel, koks, drzewo, blachę, żelazo, okucia i wszelkie części do wodociągów, kanalizacji i inne. — — — —

2924

Biurka,
szafy, biblioteki,
fotele, krzesła
do biur i urzędów dotarcza

CENTRALA MEBLI

wl.: Łuczja Malocka
Toruń, Stary Rynek 18
obok poczty

Firma polsko-chrześcijańska

Pensjonat „Pod Orłem”

CIECHOCINEK
Telefon 133.

Najbliższe łazienek. Poleca pokoje słoneczne. Kuchnia smaczna i zdrowa, na żądanie dietetyczna. 9891

Pensjonat „Ormuzd”

CIECHOCINEK 9892

naprzeciwko łazienek, nowoczesnie urządzone, pokoje słoneczne. Kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. Garaże. Telefon 263.

Pensjonat „HOME”

CIECHOCINEK 9894

pokoje komfortowe. Kuchnia wyborowa, na żądanie dietetyczna. — Tel. 127. — Garaże.

Pensjonat „PORAJ”

Drowej Wisłowiejskiej
CIECHOCINEK 9885

obok łazienek. — Pokoje wygodne z piecami. — Kuchnia wyborowa, dietetyczna. Ceny umiarkowane. Tel. 144.

Pensjonat „Kościuszkę”

Ciechocinek 9893

naprzeciwko ciepłoty i łazienek
Wyposażony w nowoczesne urządzenia — zapewniamy naszym gościom idealny pobyt.
Telefon 134. Garaże.

„Wedliniarnia”

Eug. Przybylskiego
Ciechocinek 9896

ul. Zdrojowa Nr. 1, (Dom P. Z. Z.)
poleca znane ze swej dobroci i smaku własna wyroby.

PIEKARNIA A. Madaliński

Ciechocinek, ul. Rynek 4, telefon 158.

Poleca codziennie świeży i smaczny pieczywo. Dostawa do zakładów i pensjonatów.

RESTAURACJA - KAWIARNIA

CIECHOCINEK 9893

ul. Rejonowskiego pod Otandram, ul. Legionów 1f.
czyszczy się 35 lat.

Poleca się Szan. Kuracjom i Publiczności.

Czekolady Pralinki
WYROBY PRZEMYSŁOWEJ JAKOŚCI
BRUNON KASZUBOWSKI, STAROGARD 2877

Co to jest

»American Tempo«

To nowy lokal w Gdyni

3-ch cen i 100 różnych ciast — przekąsek i napojów
20, 30, 60 groszy
Cenniki w oknach

właściciel PAWEŁ WEBS

do którego oprócz tego należą:

Café Moka

ponad 80 pism i ilustracji

Palarnia kawy

Paweł Webs — Gdynia

4 razy dziennie świeżo palona kawa ulica Świętojańska Nr 26

OTWARCIE

»Amerikan Tempo«

przy Skwerze Kościuszki 16

właściciel PAWEŁ WEBS

w dniu 20-go maja

pod hasłem:

„Zabieramy szklanki do domu!”

W dniach 20 i 21 maja b. r. każdy gość konsumujący kawę ma prawo zabrać bezpłatnie szklankę, z której pił.

PENSJONAT DLA CHRZEŚCIJAN „GRAZYNA”

Ciechocinek, Centrum. Poleca pokoje słoneczne, z balkonami — Kuchnia znana wyborowa, dostosowana do zleceń p. p. Lekarzy. Pod długoletnim zarządem Hanny I Janiny Tułyżyńskich 9899

Pensjonat „Juljanówka”

Drowej A. Sawickiej
CIECHOCINEK
położony w centrum obok łazienek i ciepłoty.
Pokoje słoneczne i wygodne. Kuchnia wyborowa dietetyczna.
CENY UMIARKOWANE. 9897

Restauracja przy Hotelu Milera w Ciechocinku

Kawiarnia - Cukiernia - Dancing
pod osobistym kierownictwem Wacława Maciejowskiego
W miesiącach maju i czerwcu na danieciach przygrywać będzie znany zespół orkiestry *Grosnygera*.
W lipcu i sierpniu grać będzie znakomity zespół muzyki znanych wirtuozów i kompozytorów
A. Golda i J. Petersburskiego

Kuchnia świetnie prowadzona
Bułki doskonale zapiekane w świeżo i smaczno salsy, oraz najwybitniejsze trunki krajowe i zagraniczne.
Ceny przystępne. 9854

POPULARNE MOTOCYKLE 100 ccm. krajowej produkcji

Telef. 12-77 2924 Telef. 12-77

ZAKŁADY PRZEMISŁOWE „**PODKOWA**”
wytwórca zastępczo
„DE-NA-TE” J. Englitch i S-ka Gdynia
Pileńskiego 56 7637

„Arnold Fibiger”

Nech każdy pamięta — przez lat 60 w służbie Klienta
Sklep Fabryczny
Toruń, ul. Różana pod Arkadami.
Jedyna polska fabryka fortepianów i pianin dopuszczona do udziału w światowej wystawie w Nowym Jorku

Sygnatura: II. 65/388, 347/338. 11330

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru II, Walenty Dziennik, mający kancelarię w Grudziądzu, ul. Marszałka Piłsudskiego nr. 72 na podstawie art. 676 i 678 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 czerwca 1939 r. o godz. 10-tej w Grudziądzu w Sądzie Grodzkim odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do Dłużnika & p. Emila Schmidta zask. przez kurata, Augusta Hwerta w Grudziądzu, nieruchomości większa położona w Owczarkach pow. Grudziądz, składająca się z budynku handlowo-mieszkalnego, budynku restauracyjnego, warandy, budynku gospodarczego, byłej reżni, szop, byłej strzeżnicy, 3 altan ogrodowych, o ogólnym obszarze 1.89,46 ha. Nieruchomość na urzędowa księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu oznaczona hipotecką Owczarki Kartą 102.
Nieruchomość wraz z rzeczami ruchomymi o szacowanej wartości zł. 19.059 gr. 00, ceną zaś wywołania wynosi zł. 19.059 gr. 00.
Przystępujący do przetargu obowiązują jest złożyć rekognicje w wysokości zł. 2.500 gr. 00.
Rekognicje należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych, będących wkładkami wkladkowych instytucji, w której wolno umieszczać fundusze małeletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.
Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, a ile dodatkowa publicznie obwieszczenia nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przeniesienia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoznaniem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, ul. Budkiewicza Nr. 19/25, szan. Nr. 22.
Grudziądz, dnia 17 maja 1939 r.
(—) Dziennik, Komornik.

MOTOCYKLE KRAJOWE

Chrześcijańskich wytwórcal
SHL — setki wrobu Huty Ludwików S.A. Kielce
WNP — setki wrobu Poznańskiej Wytwórni Motocykli Draci Nowoszycki Poznań
— setki wrobu firmochłodzi
Ignacy Lemskiński A. Wajł Poznań
oraz zagraniczne Zbudopp TWA - Triumph NSU

połącza na dogodnych warunkach spłaty

Jan Patalas, Gdynia

ul. Świętojańska 18 (44 Ujwery) telefon 31-61.
Ceny kupna motocykli nabywca beraryja z 20-67 (zł) (znaki podawcowe).

NAGROBKI

pomnik, grotty, Boża Mgła marmuruwa, granitowa, posadzki i schody granitowe, rury betonowe oraz wszelkie prace wlotkowe w zakresie botanizarskim jak sekury i t. p. — poleca 6571

BETONIARNIA — TCZEWA

Skarszewskie 5, telefon 10-35
Prospekty wysłać na żądanie bezpłatnie.

Reklama dźwignią handlu

Aparaty fotograficzne

w wielkim wyborze poleca za gotówkę i na asygnaty kredyt

ADAM GAŁDYŃSKI

Foto-Skład Toruń, Szeroka 9 - Tel. 1875

Foto-Laboratorium



NOG ACEPHIN
Z KODAKIEM
GASECKIEJ

USUWA BÓL, PECCZENIE, NARZEMNIENIE NOG;
ZMIĘCZKA DOBRO, KTÓRE PO TEL. KARELI
DZIAŁA SIĘ USUWA, MIAŁBY PAŃSTWIECIE
PRZEPIŚĆ UŻYCIA NA OPAKOWANIU.

Gotówką z l. II -
reszta na 12 miesięcy

Na takich warunkach nabyć można doskonale aparat, obiektyw suwaki. 1.45 mgłow. Compur, format zdjęć 6 x 9 cm.

"Kodak" Vollenda 620
Rewelacyjne błony "Kodak" Anatomie-X
= firmie

FOTO-ZADY w. HENRYK SZADY
Toruń - Stary Rynek 35. Tel. 10-25. 3010

300-400 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE MOŻNA ŁATWIO ZAROBIC!

Należy tylko zapoznać się w naszej firmie w księgarni "DOMOWY FABRYKANT", która zawiera całą różnorodność przepisów i praktycznych wskazówek do domowego wyrobu artykułów pierwszej potrzeby. Po zapoznaniu się z tą księgą (podrecznikiem) każdy będzie w stanie bez specjalnych umiejętności samodzielnie, bez żadnych specjalnych przyrządów i maszyn, a zwykłym domowym sposobem przyrządzić:

Mydło toaletowe, mydło do prania, mydło i pastę do obuwia, proszek do potu, kosmetyki, jak: krem do twarzy, puder, róża, pomadki, szminki, do pielęgnacji skóry, lakiery do paznokci, farby do włosów, perfumy, wodę kolońską, szampon do mycia włosów oraz omywanie sukienek, rakiety, kit, klej i wiele, wiele innych nowoczesnych artykułów codziennego użytku.
Cena tej książki wraz z przysyłką wynosi 3,95 zł. płatne przy odbiorze.
Nie zabieduj okazji i napisz do nas zaraz!
Adres: Wzd. "Select", Warszawa. Komitetowa 1.

Rekonwalescenci jadają
Chleb Szwedzki

GDANSK
ELOWKI GOLIAWOWE
Poczworny wytwórnia — Ciemniak Fabrykarski
Zakład upieczniczy obowiązkowo
Warszawa — Warszawa, ul. Słoneczna 21, tel. 22993
Hollers Gollath-Sohlerer
Wiedeń, W. MUZYK

Do eleganckiej parasolki
wykwintną torebkę
od firmy 3001
Adalbert Karau
Gdańsk Langgasse 55

Składy
300 m² widne i suche poszukujące na rynek
Seyther & Katz
Gdańsk Engl. Dam 19

Warsztat obuwia
na miarę i reperacyjny
Specjalność: szalwicy, nawięździa. — Ceny przystępne, dobra praca
FR. ROBINIAK
mistrz szewski
Gdańsk, Pflasterstraße 6
tel. 14808

O GOSPODARSTWIE
Wzrost milionowy na stronie 13
Wzrost na pierwszy strone 1.30
Wzrost na drugi i trzeci strone 0.80
Wzrost na cztery strone 0.50
Drobne na stronie 15 gr.
Pierwsze słowo i wyrazy innymi drukiem liczone podwójnie.
Za ogłoszenia sadowe i urzędowe w drugim składzie 25 procent drożej.
Dla poszukujących pracy i zatrudnienia 50 procent. aniżeli.
Komunikaty 50 gr. za wiersz.
Za ogłoszenia nieopłacone i z zatrzymaniem, nie więcej niż 30 procent.
Nadawczych w W. M. Gdanskim komunikat ogłoszeniowy jest identyczny z cenami dla Polski, a tym jednak, że rachunki mogą być rozliczane w złotych gdańskich.

KANTOROWICZ RESTAURACJA WINIARNIA
Toruń, Szeroka 18. (2965)
Kuchnia na najwyższym szczeblu awego zadania.
Specjalność: Szynka po burgundzku za zaparzaniem.

SPRZEDAŻE

Molochrony
natłnina, brodki przeciw robactwu, truczyna na szczyry, skuteczne poleca
Hurtoznia Jan Kapczyński Toruń, ul. Szeroka 35. (2987)

Galanterię bieliznę
damską, męską dziecięcą
nowości letnie oraz wszelkie blawaty natanianje 3004
P. Składanowski
Toruń, Stary Rynek 24
Kredyt na asygnaty.

Podarunki
jak: Albumy Pamiątki Wiozenc pióra i t. d.
u Busiakiewicza
Toruń, Chetulska 24
Telefon 14-38

Uwaga! przyjeździ do Torunia
„UL“ - Restauracja
przy ulicy Szerokiej 25
jest znana z wyborowej kuchni, dobrej pielęgnacji, najlepszych napoi krajowych i zagranicznych.
Zaprasza Gospodarz

Malarskie
wafki, szablony, tapety farby, lakiery, tynki, niecier, woszerzyndzi poleca
Hurtoznia Jan Kapczyński Toruń, ul. Szeroka 35. (2987)

z Fabryki Mebli ZERON KOVALEWSKI
Toruń
ul. Nowy Świat 52, tel. 13-32, 3535

F. K.
krajowe maszyny do pielenia, nowe od złotych, w składzie 1000 szt.
Katafias, Toruń
sprzedawca.

Blachy
żelazne ocynkowane cynkowe stalowe mosiężne miedziane aluminiowe poleca
P. Tarrey, Toruń
Tel. 2093 St. Rynek 23

Gabinety Kluby
lampy stojące, pokoje kombinowane poleca firma
BRACIA TEWS
Toruń, Mostowa 30

Gromnice
w różnych wielkościach w dobrej jakości i cenie przystępnej
Hurtoznia Jan Kapczyński, Toruń ul. Szeroka 35. (3048)

REKLAMA
DZWIĘKHA HANDLU

Zakład Jasnowidz
fryzjerski i kompletnym urządzeniem, bezosobnocy, w kosielnej wyl przedziałem z powodu choroby Z. Zamieszkał w Gdanku Pomorskiej Grudziądzki pod Nr 6766.

Dom
komfortowy o stropach maszynowych przy ul. Wita Stwosza Nr 41, wlecia 92,000 dochód 307, Władomoc 11 Toruń, Wypięńskiego 11, Koshalki. (3079)

Rynek pracy
Pracownia
futer poszukuje kucharza krawca, ekspedientki, wydawcy, fachowców w zakresie mechanicznej. Wyk warunki odpisawalety. Oferty do „Gazety Pomorskiej” Toruń pod nr. 3008.

Spółdzielnia
poszukuje natychmiast sklepowego właz sklepowego z kancją gotówkową 400 złotych. Płaca miesięczna plus procent od obrotu. Oferty do Administracji „Gazety Pomorskiej” Toruń pod nr. 3006

Zguby
Zgubiony
wykaz osobisty, wystawiony przez Kom. Gen. R. P. w Gdańsku, na nazwisko Jan Henryk Krawiec, ulewianka nr. 9114

Mieszkanie
1 lub 2 pokoje
umebl. lub bez mebli, sukulnie się. Oferty pod nr. 9112 do „Gazety Pomorskiej” Gdańsk. (9112)

Duży lokal
Restauracja - J. Jednodnia lub na biura, 3 pokojowe mieszkanie, wynajmie fanio. Toruń, Lazienna 7, II. (3074)

MATRYMONIALNE
Bogate Amerykanki
z dolarami. Kilka tysięcy kamentarzony part, z posęgiem 100-3,000. Wyliczone zasępy pamiatki na różnych stanowiskach. Poleca miasteczko Toruń.
Matrymonialne „Głos Serca” — Siniawski, Skowięckiego 30. Napisz dane z wymaganiami. Wyślijmy adresy i fotografie. (15168)

FRÓŻNE
„MURVY”
Światowej sławy jasnowidz, wybrała szeregowe numery, gwarantując wygraną. Przewidzenie astro-maternalne odkrywa! Wsuł poleca miasteczko Toruń.
Zdowiedzenie pożądana miłość, zadowolenie. Nadeśłtaj datę urodzenia, imię i nazwisko, adres. Wysłaj skrytkę „Murvy”, Kraków Skrytka 187. (13191)

Przyjdz
przekonaj się jak trafnie przeprowadza kanna chromowa w Toruniu. Sukiennicza 15, I. p. (również w mieście). (3008)

Trwałą odzież
po cenach nielichych poleca
Zakład
Przyjeździ
ul. Bydgoska 58.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:	
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyl K. z do- 3	8,10 miesięcznie
z dostaniem kasikowalnym i dodatkami 4,00	10,00
Z odbiorem w administracji z doręczaniem przez pocz- 2,00	4,00
z dostaniem kasikowalnym w Gdanku z odbiorem w ad- 4,00	4,00
ministracji lub odbiorem od domu 1,00	2,00
Z doręczaniem przez pocz- z dostaniem kasikowalnym 2,00	2,00
Z dostaniem kasikowalnym G. 1,00 wyl. G. 2,00	2,00
W razie wyprzedów sponowolowych się wybra. Administracja nie odpowiada za dostarczenie placiki.	

Redaktor odpowiedzialny: „Gazety Gdanskiej”: Wilhelm Grismann, Gdansk, Kaszubskiej Marki 31, I. p. Drukarni Robotniczej, ul. Władimira I. Leniniego 10, Toruń. Drukarni Robotniczej, Sp. z ogr. odp. w Toruniu. Adres redakcji i administracji: Toruń, Rynek Staromiejski 29. Telefony: Adm. 29-70. Sekr. red. 29-30. Kanto P. K. nr. 203-44.

